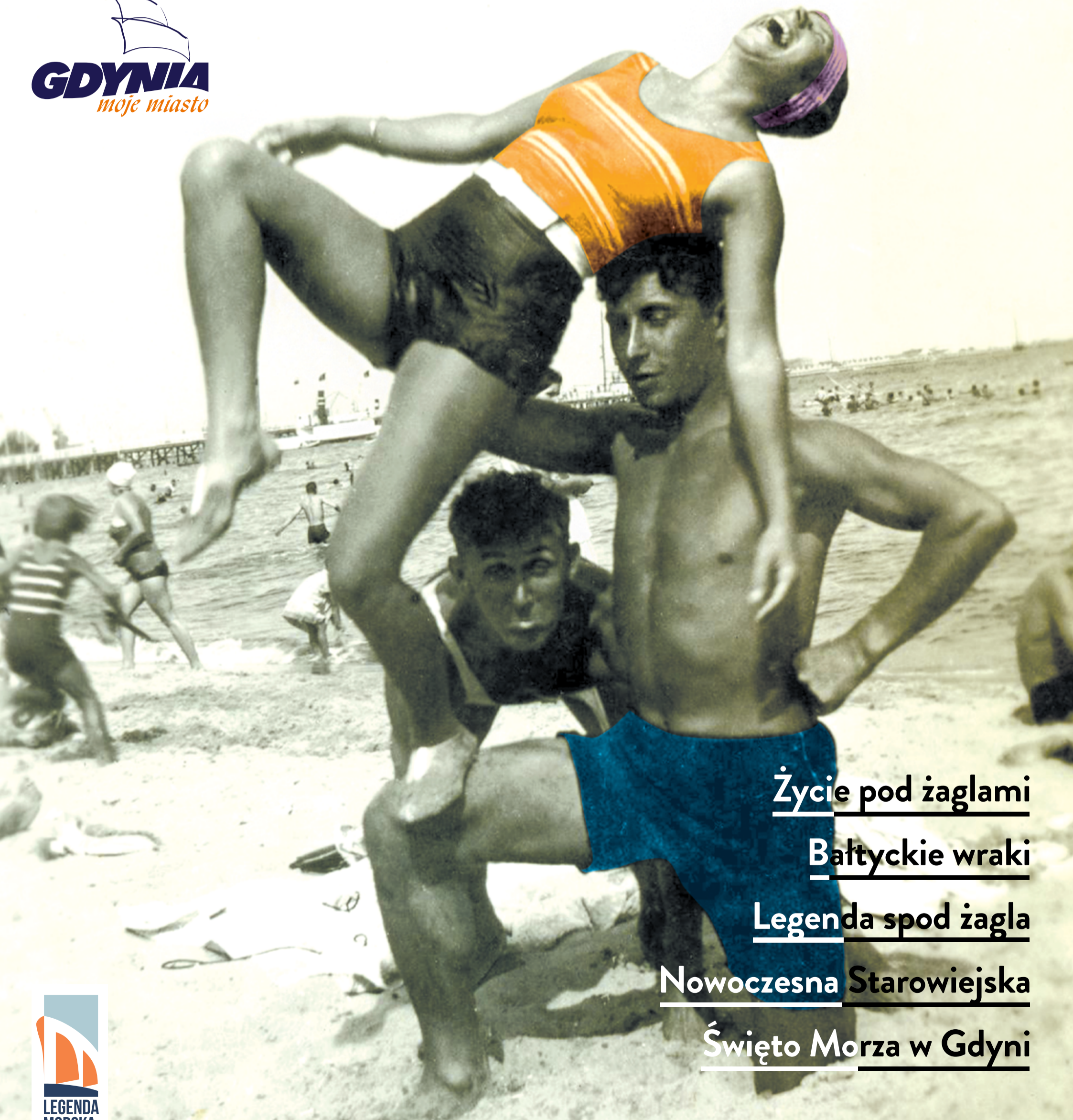


KURIER MORSKI

ILUSTROWANY, BEZPŁATNY MAGAZYN WAKACYJNY | NR 2/2019 LIPIEC | GDYNIA | WWW.LEGENDAMORSKA.PL



Życie pod żaglami

Bałtyckie wraki

Legenda spod żagla

Nowoczesna Starowiejska

Święto Morza w Gdyni



Kalejdoskop

Po afrykańskich upałach czerwca w lipcu odetchnęliśmy, sytuacja wróciła do kapryśnej normy. Trochę słońca, chmur, deszczu, wiatru. Ale także różnorodnych, nie do końca zależnych od kaprysów aury, atrakcji gdyńskiego lata nad Bałtykiem.

W klimatach wiatru i wody

Przełom lipca i sierpnia to w Gdyni czas największych imprez żeglarskich. W dniach 15-19 lipca Gdynia stała się stolicą żeglarską świata, goszcząc najważniejsze regaty dla żeglarskiej młodzieży – mistrzostwa świata ISAF. Blisko pół tysiąca żeglarzy z około 70 państw rywalizuje o medale w następujących konkurencjach: 420 kobiet, 420 mężczyzn, 29er kobiet, 29er mężczyzn, Laser Radial kobiet, Laser Radial mężczyzn, RS:X mężczyzn, RS:X kobiet, katamaran Nacra 15. To świadczy zarówno o randze gdyńskiego centrum żeglarskiego jak i operatywności krajowych działaczy żeglarskich.

Po raz czternasty w gdyńskiej marinie królować będą najważniejsze polskie targi Sportów Wodnych i Rekreacji Wiatr i Woda w dniach 18-21 lipca. Podczas imprezy, na wodzie zobaczyć można najpiękniejsze jachty żaglowe i motorowe, najszybsze skutery, nowoczesny sprzęt żeglarski i motorowodny. W Targach wystawia się blisko 130 wystawców, około 120 jednostek, akcesoria żeglarskie, motorowodne, sprzęt nawigacyjny, asekuracyjny i ratunkowy, odzież turystyczną i sportową oraz ofertę organizatorów czarterów. Atrakcyjni goście Targów to w tym roku Joanna Pajkowska, która zakończyła niedawno samotny rejs non stop dookoła świata i Rafał Moszczyński, który jesienią wyrusza na podobną wyprawę trasą Gdynia – Gdynia. A towarzyszyć Targom będzie 34. Bałtycki Festiwal Piosenki Morskiej w odmłodzonej i zmodernizowanej Muszli Koncertowej. Partnerem strategicznym Targów jest Gdynia – Żeglarska Stolica Polski.

Koniec targów to równocześnie początek 20. edycji Volvo Gdynia Sailing Days, czyli największej żeglarskiej imprezy w Polsce. Na wodach Zatoki Gdańskiej po raz kolejny zarośnie się od białych żagli i zawodników z całego świata. Jak zwykle emocji nie zabraknie – zawodnicy rywalizować będą w 17 klasach regatowych. Najważniejszymi będą

mistrzostwa świata w klasie 29er, także mistrzostwa Polski seniorów w olimpijskim windsurfingu w klasie RS:X. Miasteczko żeglarskie w marinie to nawet dla nie-żeglarzy wielka, bardzo gdyńska atrakcja.

Kultura blisko morza

Literatura bulwarowa nie kojarzy się co prawda ze sztuką najwyższych lotów, w Gdyni jednak wszystko może nabrać szlachetniejszych cech. Bowiem bulwar i literaturę łączy tutaj tradycyjny już Nadmorski Plener Czytelniczym na bulwarze im. Feliksa Nowowiejskiego w dniach 19-21 lipca. To wydarzenie otwarte dla wszystkich, które łączy elementy kiermaszu książki z bogatym programem wydarzeń towarzyszących. Rozmowy z pisarzami zaplanowano, obok plenerowej sceny przy bulwarze Nadmorskim, także w Konsulacie Kultury (ul. Jana z Kolna 25) i Gdyńskim Centrum Filmowym (plac Grunwaldzki 2). Na gdyńskim bulwarze pojawi się ponad 60 wydawnictw. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży, na które zapraszają do specjalnie wydzielonej strefy dziecięcej. Jak zawsze przy okazji takich wydarzeń, będzie szansa na zakupy w promocyjnych cenach i zdobycie autografów autorów.

W dniach 5-10 sierpnia warto zwrócić uwagę na 5. jubileuszową edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Pociąg do Miasta – Stacja Obrzeża. Czternaście spektakli w siedem dni, dwa tytuły grane jednocześnie w nietypowych okolicznościach. To festiwal, którego sceną będą przywrócone do życia stare gdyńskie budynki, zapomniane podwórka i nowoczesne obiekty. Nowe konteksty, nowe miejsca spotkań z widzami, miasto sceną teatralnych ekspresji. Taras, schody, podwórko, plac, dziedziniec – aktorzy w miejskiej przestrzeni zapraszają na bezpłatne plenerowe spektakle.

W dniach 17-21 lipca Globaltica Festiwal Kultur Świata, prezentacja i spotkania z odmiennymi tradycjami i obyczajami a także poglądami na najważniejsze problemy globu. Głównym obszarem działania jest wprawdzie muzyka, jednak festiwal prezentuje także twórczość z innych dziedzin, takich jak literatura, sztuki plastyczne, fotografia czy film. Wystąpią artyści polscy i wielobarwna paleta wykonawców z odległych kontynentów. Główne

wydarzenia festiwalowe zlokalizowano w zabytkowym, nadmorskim Parku Kolibki. Naturalne zalety tego miejsca, nieporównywalne do zamkniętej przestrzeni sali koncertowej, sprzyjają stworzeniu niepowtarzalnej atmosfery. Wysoki poziom artystyczny to zasługa twórców i organizatorów.

Wreszcie Ladies' Jazz Festival w dniach 21-28 lipca. Zawsze pod koniec lipca, w mieście, które powstało w tych samych czasach co współczesny jazz. Ten festiwal to hołd dla kobiet, uznanie ich niebagatelnego wkładu w rozwój muzyki, pokłon przed pięknem, dobrym smakiem, talentami. Wybitne postaci, wspaniałe produkcje, niezapomniane wydarzenia przede wszystkim muzyczne, wyjątkowe artystki. Tegoroczne gwiazdy to: Beth Hart, Madeleine Peyroux, Angélique Kidjo, Krystyna Stańko z Orkiestrą oraz Nouvelle Vague. Otwiera festiwal Beth Hart - 24.07 w hali Gdynia Arena, kolejne koncerty w Teatrze Muzycznym.

Spaceruj, biegaj, pływaj i...

Tradycją gdyńskiej wiosny i lata są edukacyjne spacerowe w ramach kilku miejskich projektów. Na szlakach Legendy Morskiej Gdyni pokazujemy i przypominamy korzenie gdyńskiego fenomenu – zbudowanego na piaskach nowoczesnego portu, bazy marynarki wojennej, miasta powstałego i opartego o bałtycki brzeg, niespełna 100 lat temu. Historia i współczesność, relikty lat pionierskich i projekty XXI wieku - ludzie morza, zabytki, pomniki, na szlaku Gdyńskiego Modernizmu, unikaty architektury minionego wieku, to oferta dla wszystkich którzy pragną poznać lepiej nasze miasto.

Na ambitnych i wytrwałych czeka wyjątkowe wyzwanie - Enea IRONMAN 70.3 Gdynia, jedno z największych zawodów triathlonowych w Europie. Co roku startuje w nich około 4 tysięcy sportowców z kilkudziesięciu krajów świata. Zawodnicy do pokonania mają 1,9 km pływania w Zatoce Gdańskiej, prowadzącą po Kaszubach 90-kilometrową pagórkowatą trasę kolarską i 21 kilometrów biegu. Na starcie pojawiają się najlepsi triathlonowcy, ale także popularni celebryci, uznający udział w imprezie za swoją promocję i nobilitację.

źródło: Archiwum Muzeum Miasta Gdyni, Budowa Molo Portu Tymczasowego, ok. 1925 r.



Życie pod żaglami

„Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że Gdynia jest żeglarską stolicą Polski”. Tako Gdyni mówi Bartosz Gruszka – współzałożyciel szkoły żeglarstwa (rozmawiała Aleksandra Nowakowska).

AN: Skąd wziął się Pana pomysł na żeglarstwo?

BG: Moja przygoda z żeglarstwem zaczęła się gdy miałem 6 lat. Bardzo dobrze pamiętam ten moment, kiedy rodzice zawołali mnie do swojego pokoju. Bawiłem się nową kolejką elektryczną i wcale nie miałem ochoty przerywać zabawy. Rodzice powiedzieli mi, że w gazetce przeczytali informację o zajęciach z żeglarstwa. Dwa dni później kiedy usłyszałem od mamy, że mam mieć gotowe kalosze i dodatkowe ubranie na zmianę, ze zdziwieniem zapytałem jakie zajęcia żeglarstwa? Przy kei, na której teraz rozmawiamy przeżyłem pierwsze żeglowanie na łódce klasy OPTYMIST. Tutaj poznałem swoje pierwsze przyjaźnie. Siedmiu chłopaków zaczynających przygodę żeglarską na Optymist-to jest przyjaźń na całe życie. Do dzisiaj spotykamy się i wspieramy.

AN: Twoi rodzice mieli wpływ na Twoje zainteresowanie żeglarstwem. Czy obecnie dzielisz swoją pasję z rodziną? Jak udaje Ci się łączyć życie domowe z żeglarskim?

BG: Od roku mi się udaje. Wcześniej było to trudne, co wynikało z faktu, że Akademia Żeglowania była młodą organizacją i wymagała „wszystkich rąk na pokładzie”. Takie są uroki własnej działalności. W tym roku udało mi się tak zorganizować, że pływam na tych zajęciach, które sprawiają mi więcej frajdy. Dzięki temu lepiej dzielę czas między rodzinę, a pracę zawodową.

AN: Dlaczego się zdecydowałeś współtworzyć Akademię Żeglowania?

BG: Po studiach zacząłem pracować w korporacji. Mimo pracy w dużej firmie, w wolnym czasie, jako instruktor żeglarstwa, prowadziłem zajęcia żeglarskie w moim klubie -Yacht Klub Polski Gdynia. Po dziesięciu latach uznałem, że warto zainwestować więcej czasu i energii w to, by rozwijać edukację morską w Gdyni.

AN: Można powiedzieć, że Gdynia żeglarska jest od zawsze, tak i Ty jesteś związany z Gdynią i żeglarstwem od dziecka.

BG: Myślę, że tak jak Gdynia od zawsze była żeglarska, tak moje życie też od zawsze było żeglarskie.

AN: Czy mógłbyś powiedzieć czym Twoim zdaniem charakteryzuje się żeglarstwo w Gdyni?

BG: Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że Gdynia jest żeglarską stolicą Polski, ale tą żeglarską pod względem morskości. Gdynia dysponuje najbardziej rozwiniętą i największą mariną nad Zatoką Gdańską. Z pewnością jest najczęściej uczęszczana i najintensywniej wykorzystywana. Stąd wyruszają różne morskie wyprawy. Ostatnio kpt. Joanna Pajkowska z Gdyni wystartowała w rejs dookoła świata i tutaj go zakończyła.

AN: Ciekawi mnie jakie są obecne trendy w żeglarstwie? Kto decyduje się na żeglowanie?

BG: To jest piękna sprawa. Żeglarstwo to jest taka dyscyplina, która nadaje się dla każdego - od małego do dorosłego, od sześciolatka do stu-sześciolatka. W Yacht Klubie Polski Gdynia można spotkać kapitana Czesława Perlickiego, osiemdziesięcioletka. Ściga się regularnie w regatach. Swoją postawą udowadnia, że żeglarstwo jest dla każdego.

Żeglarstwo to także domena kobiet. Kobiety nie tylko pięknie się opalają na wodzie, ale świetnie żeglują i osiągają bardzo dobre wyniki w sporcie żeglarskim.

AN: Czy turyści odwiedzający Gdynię też mają możliwość skorzystania z żeglarskiego zaplecza Gdyni? Czy Akademia Żeglowania ma ofertę dla turystów?

BG: Przyjeżdżają do nas na kursy żeglarskie ludzie z całej Polski. Mamy dogodne kursy w trybie tygodniowym, podczas których przeprowadzamy cały program edukacji kończący się egzaminem na patent żeglarski. Od paru lat rozwija się baza firm czarterowych-głównie jachtów żaglowych. Przepisy polskie pozwalają na prowadzenie jachtu do 7m bez uprawnień, ale morze jest sporym wyzwaniem, w związku z czym większość firm czarterowych i klubów wymaga posiadania patentu żeglarskiego. Można również zapisać się na rejs morski i pod opieką skippera odbyć morską przygodę.

AN: Rejs pod opieką wykwalifikowanego żeglarza to ciekawa propozycja. Przybliż, proszę, jaką formę szkolenia realizujecie w Akademii Żeglowania?

BG: To przede wszystkim szkoła żeglarstwa na jachtach żaglowych, ale nie tylko. Prowadzimy również kursy motorowodne. Staramy się być kompleksową szkołą, która uczy korzystania z dobrodziejstwa inwentarza



Bartosz Gruszka, fot. Akademia Żeglowania,

morza. Prowadzimy kursy żeglarskie od podstaw oraz zaawansowane szkolenia i warsztaty: szkolenia na patenty żeglarskie, warsztaty z nawigacji, z astronawigacji, z meteorologii. warsztaty z manewrowki portowej. Jestem sędzią Polskiego Związku Żeglarskiego w związku z czym szkolimy również z żeglarstwa regatowego. Prowadzimy zajęcia z taktyki na jachcie i manewrowki sportowej, regatowej.

AN: Szkolenia regatowe to dość niszowy produkt.

BG: Jest niewiele szkół, które prowadzą tego typu zajęcia. To jest dalszy etap edukacji żeglarskiej. Ludzie w pewnym momencie zauważają, że umieją pływać, robią samodzielne rejsy- czas sprawdzić te umiejętności w ferworze walki. I tu pojawia się temat regat. Zachęcam wszystkich żeby prędzej czy później zmierzli się w regatach. Na początek rekreacyjnych. Warto sprawdzić na jakim poziomie edukacji żeglarskiej jestem. Taka sytuacja zawsze stymuluje do dalszego rozwoju żeglarskiego.

Oprócz szkoleń prowadzimy rejsy stażowe i rekreacyjne, głównie na Bałtyku. Uważam, że Bałtyk jest doskonałym poligonem do edukacji żeglarskiej. Nie rozpieszcza, wręcz przeciwnie. Ale to dzięki temu w Polsce „rodzą się” fantastyczni żeglarze, którzy są naprawdę dobrze przygotowani do takich bałtyckich rejsów.

AN: Dziękuję za rozmowę.



fot. Akademia Żeglowania, zajęcia na wodzie

Bałtyckie wraki – tajemnice dna morskiego

W Bałtyku nie ma koralowców, nie pływają w nim egzotyczne ryby, a jego wody są dość chłodne i niezbyt przejrzyste. A jednak każdego roku ściągają do niego legiony nurków. Co ich przyciąga? Całe mnóstwo zalegających na dnie Bałtyku wraków.

Bałtyk to ruchliwe morze. Przez całe wieki zamieszkujące jego wybrzeże narody żeglowały i toczyły ze sobą morskie bitwy. Przez to, ale także przez niebezpieczną, krótką i wysoką falę, na dnie morza leży mnóstwo wszelkiego rodzaju wraków – od kutrów i łodzi handlowych i transportowych, przez zatopione w czasie wojny U-Booty, niszczyciele i lotniskowce, po średniowieczny okręt wojenny zatopiony podczas bitwy pod Oliwą. Jeszcze do niedawna ostrożne szacunki mówiły o 2 tysiącach okrętów leżących w morskim mule, z których odkrytych została na dobrą sprawę garstka, bo kilkaset. I choć inne morza, jak na przykład Śródziemne, też od wieków, a nawet tysiące były uczęszczanymi drogami morskimi, a na ich falach rozgrywały się jeszcze większe i bardziej spektakularne bitwy morskie, to właśnie Bałtyk słynie z wraków. A to z powodu specyficznych warunków, które panują w jego wodach i sprzyjają zachowaniu zatopionych okrętów. Nasze morze jest nisko natlenione, zimne i ciemne, a na dodatek słabo zasolone. Te niezbyt zachęcające warunki niejako chronią drewniane i stalowe konstrukcje, które kończą na morskim dnie. Nie przeszkadza im tu także fauna, w Bałtyku wraki nie obrastają koralami, nie są także pałaszowane choćby przez świdraka okrętowego, czyli małża, który gustuje w podwodnym drewnie i z roku na rok coraz śmielej poczyna sobie i w naszym, coraz cieplejszym morzu.

Bałtyckie wraki to jednak nie tylko wspomnienie przeszłości i atrakcja turystyczna dla niewielkiej grupy śmiarków. Ze względu na to, że Morze Bałtyckie było miejscem działań podczas obu wojen światowych, na jego dnie zalegają także okręty, które podczas swoich ostatnich rejsów transportowały broń chemiczną czy szkodliwe

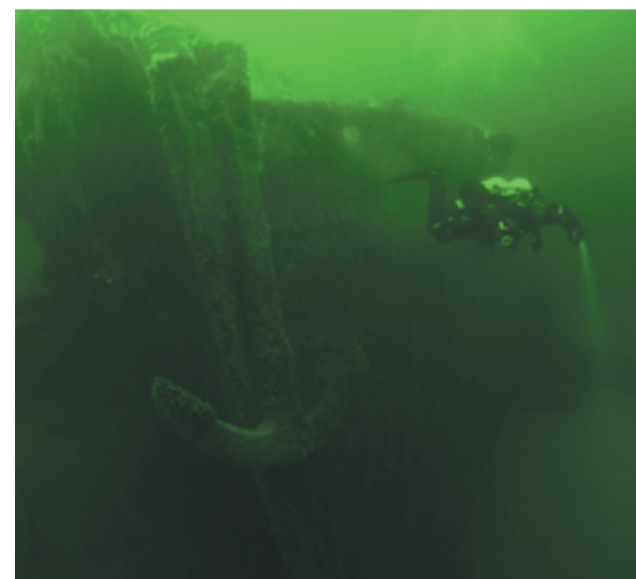


fotografie: Miłosz Białkowski

substancje, takie jak paliwa. Pozostawienie ich samym sobie nie wchodzi w grę – najstydniejszy z nich, tankowiec Franken, a konkretnie wciąż znajdujący się na nim mazut, stanowią poważne zagrożenie dla całej Zatoki Gdańskiej. Jego ewentualny wyciek może spowodować katastrofę ekologiczną o bezprecedensowej w tym regionie skali.

O wrakach, ale przede wszystkim o zagrożeniach związanych z bronią i chemikaliami, które się na niej znajdują, można będzie się dowiedzieć podczas sierpniowego spotkania z cyklu „Science Cafe dla dorosłych” w gdyńskim Centrum Nauki EXPERYMENT. W niedzielę 11 sierpnia spotkanie poprowadzi dr Jacek Bełdowski, naukowiec Instytutu Oceanologii Polskiej Akademii Nauk kierujący projektem DAIMON, zajmującym się m.in. katalogowaniem zalegającej na dnie Bałtyku broni oraz oceną ryzyka z nią związanego.

Science Cafe dla dorosłych: 11 sierpnia, godz. 16:00
Centrum Nauki Experiment w Gdyni



Legenda spod żagla – kapitan Aleksander Bereśniewicz



źródło: zeglarski.info, Temida-II Jako Kapitan, 06.1936 r.

Pasja żeglarska wypełniła zdecydowaną większość jego niezwykłego życia. Choć urodził się na Syberii, to już jako nastolatek został zarąbany miłością do wody, trafiając pod skrzydła znakomitego edukatora morskiego dr Józefa Jakóbkiewicza, preferującego wychowanie przez żeglarstwo.

W 1932 r. Bereśniewicz ukończył Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie, następnie trafił do Gdyni, jako nauczyciel wf w Państwowej Szkole Morskiej. Większość czasu poświęcał jednak na żeglowanie jachtami po akwenach morskich. Przed wojną pływał m.in. jachtami „Temida II” oraz na legendarnym żaglowcu harcerskim „Zawisza Czarny”, dowodzonym przez słynnego gen. Mariusza Zaruskiego. Bereśniewicz był wówczas najmłodszym oficerem na „Zawiszy”. Na swoim koncie miał już wówczas rejsy tak bałtyckie, jak i oceaniczne. Po wojnie prowadził m.in. pionierskie rejsy do Bergen i Szkocji, dookoła Islandii oraz do Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Kapitan Bereśniewicz zasłynął z niezwykle odważnego wyczynu w 1971 roku, kiedy to samotnie żeglował w bardzo trudnych, zimowych warunkach po Bałtyku, zyskując miano „Kapitana Mroza”. Za ten 600-milowy rejs, otrzymał wyróżnienie w konkursie Rejs Roku.



źródło: zeglarski.info, Temida-II Jako Kapitan, 06.1936 r.

Aleksander Bereśniewicz był także pracownikiem naukowym Politechniki Gdańskiej oraz członkiem honorowym Akademickiego Klubu Morskiego w Gdańsku. W roku 1986 otrzymał w konkursie Rejs Roku Nagrodę Specjalną PZŻ „Za całokształt dokonań żeglarskich”, zaś w 2000 r. uhonorowany został prestiżową nagrodą „Conrada - Indywidualności Morskie”, przyznawaną raz w roku przez specjalne jury, które tworzą zaproszeni laureaci poprzednich edycji konkursu z Polski i ze świata. 29 czerwca 2019 r. w Alei Żeglarstwa Polskiego została uroczystie odsłonięta tablica Aleksandra Bereśniewicza.

Nowoczesna Starowiejska



fot. Przemysław Kozłowski, Gdynia Starowiejska 54



fot. Przemysław Kozłowski, Gdynia ul. Zgody 4-6

Ulica Starowiejska (dawna Wiejska) stanowi przykład udanej koegzystencji i styku różnych epok i nurtów architektonicznych. Tutaj narodziła się pierwsza miejska kamienica w Gdyni o wysokości czterech kondygnacji (ul. Starowiejska 9), wybudowana w 1929 roku przez Józefa Tutkowskiego. Niedługo później powstaje najwyższa wówczas w tej części Polski (pięć kondygnacji oraz mieszkalne poddasze) narożna kamienica Antoniego Jaworowicza, zwieńczona pierwotnie miniaturą Statuy Wolności (ul. Starowiejska 47). Początek lat 30. to jednak wyraźny odwrót od tradycyjnego stylu letniskowego i historycznego. Starowiejska odważnie wkracza w erę nowoczesności.

Do kamieni milowych rozwoju gdyńskiego modernizmu zalicza się kamienicę „Pożytek 2” (ul. Starowiejska 52). Była to dopiero druga w Gdyni realizacja, która łączyła konwencję umiarkowanego modernizmu z funkcjonalizmem. Kamienica ta posiada już płaski dach, cofniętą uskokowo ostatnią kondygnację tworzącą efektowny taras, dodatkowo metalową balustradę oraz półcylicydryczne balkoniki. Parter zajmowały sklepy, zaś witryny i portal w parterze, jak i rysunek fasady, zwracają uwagę swoją geometryczną estetyką. Efektowne akcenty geometryczne odnajdziemy także w bramie wjazdowej oraz klatce schodowej kamienicy Augustyna Grzenkiewicza (ul. Starowiejska 32). Początek spaceru ulicą Starowiejską warto urozmaicić krótką pętlą biegnącą ulicą 3 Maja, Zgody oraz Mściwoja. Na tym krótkim odcinku, poznamy kilka wysokiej klasy przykładów gdyńskiego modernizmu, w tym efektownie wygiętą bryłę budynku mieszkalnego pracowników ZUS (ul. 3 Maja 22), narożną luksusową kamienicę czynszową projektu Zbigniewa Kupca i Tadeusza Kossaka (ul. 3 Maja 21), a także natrafimy na ulicy



fot. Archiwum Muzeum Miasta Gdyni, Kamienica Hundsdorffów

Zgody (numery 4-6), na jeden z najciekawszych portali w kamienicach modernistycznych. Powracając na ulicę Starowiejską odnajdziemy m.in. starannie skomponowaną pierzeję czterech kamienic reprezentujących przykład funkcjonalizmu lat 30. Jedną z nich – Kamienica Franciszka Wegnera (ul. Starowiejska 23) posiada unikalną oprawę tynkową imitującą kamień, poprzez zastosowanie głębokich, asymetrycznych nacięć w płytach betonowych, wzmocnionych żółtymi smugami. Bez wątpienia perłą modernizmu jest narożna kamienica Hundsdorffów (ul. Starowiejska 7), nawiązująca poprzez zaokrągloną i wygiętą sylwetkę do stylu okrętowego.

Trasa „Nowoczesna Starowiejska”, to także ciekawe przykłady modernizmu powojennego np. zespół mieszkalny SM Bałyk, przy ul. Starowiejskiej 31-35.

Aktualności spod żagla

Sukces młodych gdyńskich żeglarzy

Dobrze rozpoczęli lato młodzi gdyńscy żeglarze. W norweskim Risør 3-7 lipca rozgrywane były Mistrzostwa Świata Juniorów w prestiżowej klasie 49er. Spory sukces odnieśli młodzi gdyńscy zawodnicy – Mikołaj Staniul oraz Jakub Sztorch (YKP Gdynia), którzy zajęli IV miejsce w klasyfikacji open oraz pierwsze w kat. U21 podczas Mistrzostw Świata Juniorów w klasie 49er. To najlepsze wyniki w historii występów naszych zawodników w tej kategorii wiekowej. O dobrym wyniku naszych młodzieżowych reprezentantów zadecydowała końcowa faza eliminacji regat. Dzięki pływaniu w ścisłej czołówce awansowali do złotej grupy (7 załóg) jako najmłodsza załoga imprezy, zajmując w końcowej klasyfikacji w grupie do 21 lat pierwsze miejsce. Gratulujemy!!!

Polskie załogi w historycznych regatach Gotland Runt

W wyjątkowo trudnych warunkach odbywały się bałtyckie regaty ÅF Offshore Race, znane lepiej pod nazwą Gotland Runt. Do mety 4 lipca dotarły tylko 124 jachty spośród 222, które wzięły udział w zmaganiach, w tym wszystkie trzy polskie jednostki. Regaty odbywały się głównie wokół szwedzkiej wyspy Gotlandia (start ze Sztokholmu). Po pokonaniu dystansu 350 Mm jachty zakończyły zmagania na wyspie Sandhamn. Wysokie 14 miejsce zajęła załoga

jachtu „Vataha 2” (Paweł Wilkowski i Adam Dobroch), reprezentująca YKP Gdynia. Jeszcze lepiej spisał się jacht „Quanta” z Andrzejem Zielińskim i Joanną Dobrowolską w składzie (YC Conrada), który uplasował się na dziesiątym miejscu. Polscy żeglarze uczestniczą w Gotland Runt od pierwszej edycji w 1937 roku, kiedy to jacht „Goplana” dowodzony przez Ludwika Lichodziejewskiego, zajął drugie miejsce w klasyfikacji generalnej.

Joanna Pajkowska ambasadorem mistrzostw Polski Samotników

Joanna Pajkowska, pierwsza Polka, która opłynęła świat w rejsie solo non stop zgodziła się zostać ambasadorem PRO-AIR Cup – Mistrzostw Polski Samotników 19-21 lipca. Żeglarka ma ogromne osiągnięcia w solowym żeglarstwie, w tym aż dwukrotnie startowała w najtrudniejszych transatlantyckich regatach samotników OSTAR.

PRO-AIR Cup, czyli Morskie Żeglarskie Mistrzostwa Polski załóg jednoosobowych zyskały w tym roku na atrakcyjności dzięki sponsorowi tytularnemu, firmie PRO-AIR z Gdyni. Zwycięzca regat otrzyma 5000 zł, zaś całkowita pula nagród wynosi 25 000 zł. Główną bazą regat w tym roku będzie nowa Marina Yacht Park w Gdyni.



Regaty Gotland Runt, Sztokholm.
Źródło: sv.wikipedia.org/wiki/Gotland_runt#

Bez niespodzianek w tegorocznych XXIX Regatach Samotników

Organizatorem jednej z najważniejszych w Polsce cyklicznej imprezy dla samotnych żeglarzy jest Jacht Klub Morski „Gryf” Gdynia. Regaty Samotników, czyli Memoriał im. Leonida Teligi przyciągnęły, w tym roku na start 14 jachtów. W grupie OCR podium zajęli faworyci, odnoszący także sukcesy w poprzednich edycjach regat. Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Łukasz Trzcński (Jachtklub Stoczni Gdańskiej) na jachcie „PGO Good Speed” (wygrywając wszystkie cztery wyścigi). Drugi był Kuba Marjański (Akademicki Klub Morski w Gdańsku) na „Bussy Lizy”, zaś trzeci Jacek Chabowski (Sailing Factory) na „Polledzie 2”. W klasyfikacji jachtów z żaglami dodatkowymi triumfował Jan Piernikarczyk na „Pallas”, drugi był Tomasz Konnak (obaj JKM „Gryf” Gdynia) na „Czarodziejce”.

Fotoreportaż „Święto Morza w Gdyni”

Fot. Przemysław Kozłowski



„POMORZE” - REJS PIERWSZY, REJS OSTATNI



GRUDZIEŃ 1929 R. - W ST NAZAIRE GRUPA POLSKICH MARYNARZY Z KAPITANEM KONSTANTYM MACIEJEWICZEM PRZYGOTOWUJE DO HOŁOWANIA ZAKUPIONY DLA SZKOŁY MORSKIEJ PONIEMIECKI ŻAGLOWIEC. STATEK O TYMCZASOWEJ NAZWIE „POMORZE” MA POPŁYNAĆ DO DANII NA REMONT.



PO ZERWANIU HOŁU „POMORZE” NIEBEZPIECZNIE DRYFUJE NA SKALISTY BRZEG.



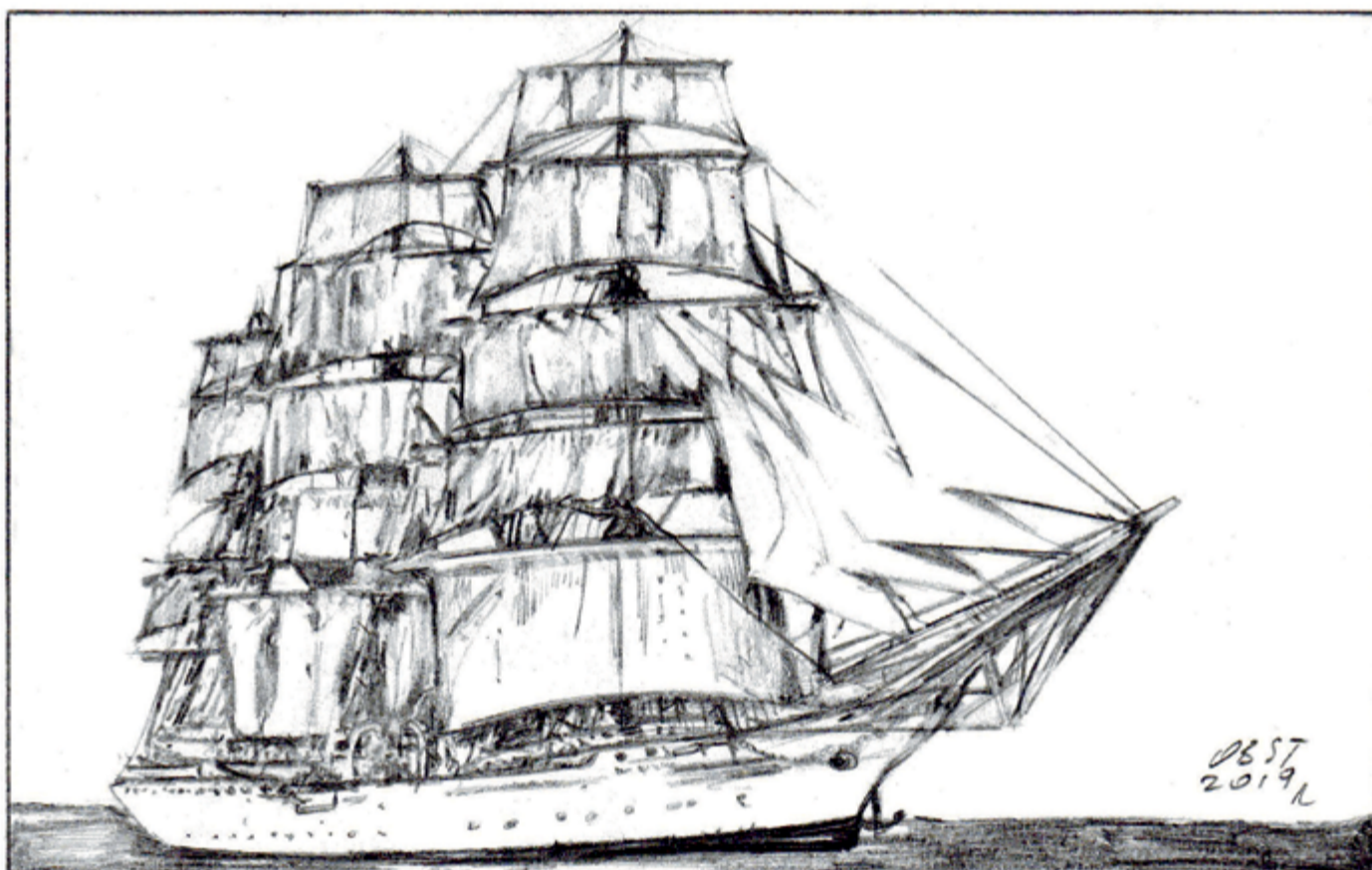
Z ZAKOTWICZONEGO W ZATOCZCE ŻAGLOWCA ZAŁOGA SCHODZI DO ŁODZI RATUNKOWEJ.



GDY SZTORM UCICHŁ ZAŁOGA PONOWNIE WCHODZI NA POKŁAD. NOWY HOŁOWNIK BIERZE ŻAGLOWIEC NA HOL.



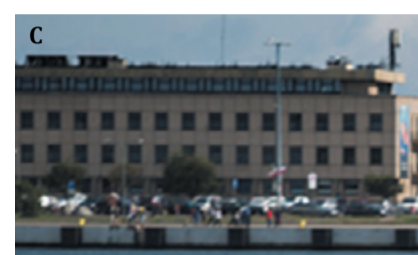
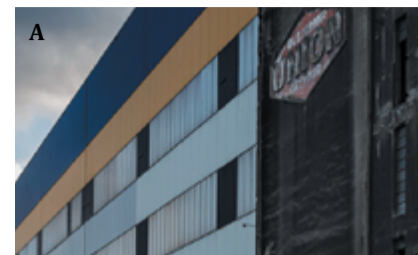
PO DRAMATYCZNEJ PODRÓŻY „POMORZE” DOCIERA DO STOCZNI W NASKOV.



PO GRUNTOWNYM REMONCIE I PRZEBUDOWIE, ZANIEDBANY KADŁUB ZMIENIŁ SIĘ W SŁYNNĄ BIAŁĄ FREGATĘ. POD ZMIENIONĄ NA „DAR POMORZA” NAZWĄ SZCZĘŚLIWIE PŁYWAŁ ZE STUDENTAMI SZKOŁY MORSKIEJ DO 1981 ROKU.

Quiz morski

Rozpoznaj miejsce. Rozwiązanie w kolejnym numerze Kuriera Morskiego.



Odpowiedzi do quizu z poprzedniego numeru:

- A. Akwarium Morskie w Gdyni
- B. Bulwar Nadmorski w Gdyni
- C. Prom Stena Spirit – Stena Line
- D. ORP Błyskawica

Wydawca: Miasto Gdynia
teksty oraz koncepcja wydawnicza: zespół redakcyjny Agencji Rozwoju Gdyni
Autorzy komiksu:
tekst: Aleksander Gosk,
rysunki: Olga Obst
fotoredycja: Przemysław Kozłowski

Fotografie: z zasobów Agencji Rozwoju Gdyni, Urzędu Miasta Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni, Muzeum Marynarki Wojennej, Gdyńskiego Centrum Sportu, archiwum Morza, archiwum Akademii Morskiej, Akademii Żeglowania, Centrum Experiment w Gdyni, Shutterstock Inc, oficynamorska.pl

Miejska Informacja Turystyczna,
 Gdynia, ul. 10 Lutego 24,
 tel. 58 622 37 66,
 www.gdynia.pl



pobierz
 download
 gdynia.pl



POBIERZ
 DOWNLOAD
**GDYNIA
 City
 GUIDE**

Chodźcie na plac Kaszubski!

Impreza plenerowa przeznaczona dla lokalnej społeczności oraz turystów. Podstawowym założeniem wydarzenia jest zaangażowanie jak największej liczby osób do wspólnych, twórczych aktywności na obszarze Placu Kaszubskiego. Każda edycja będzie miała swój własną tematykę oraz unikalny scenariusz.

Kiedy? Letnie czwartki i niedziele do 18 sierpnia, godz. 17:00-20:00

